

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 4 stycznia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i opłat administracja nie odpowiada

Cena prenumeraty

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 40.

Miesięcznie „

za roznoszenie

15 mk. miesięcznie.

Z przesyłką poczt.

Kwartalnie Mk. 50.

miesięcznie „ 10

poza Łodzi egz. 10.

w Ameryce 1/2, dora

miesięcznie

KALENDARZK.

Wtorek, Tytuś.

Środa, W. g. Teles.

Czwartek, Obi. P. rz. K.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kałciuszki № 41

TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem i w tekście mk. 12, z wyjątkiem 5 mk. nekrologi mk. 7,50 za wiersz nonparel. Drobne ogłoszenia i mk. za wyraz, najmniej 10. Dla poszukujących pracy 75 i Kolumniki mk. 12. Ogłoszenia zamiesz. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 80% pr. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W czasie i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia ekrologi tylko na 2, 3 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważy Redakcja za bezpłatne. Można za namiawić „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lucha Kiosku W Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

V pierwszych dniach Stycznia 1921 zostanie otwarty w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej № 49 Oddział naszego Banku pod firmą,

Bank Kupiectwa

POLSKIEGO

Oddział w Łodzi,

który załatwiać będzie wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

DYREKCJA

Instytucja centralna w Warszawie Prózna 3 dom własny

ODDZIAŁY:

Lwów, Kraków, Gdańsk, Poznań, Lublin, rzemyśl, Stanisławów, Sianek, Drohobycz, Borysław, Jarosław, Nowy-Sącz, Dębic Sniatyń.

4179-1

Z dziejów pocziwego polityka.

Znana jest rola Bułgarii w wojnie światowej. W r. 1915, gdy kraj ten stanął po stronie wroga ententy, Niemcy trzymały w ręku Bułgarii Serbia została zniszczona, a bezpośrednia komunikacja między Niemcami a Turcją „Berlin-Bagdad” stała się rzeczywiście. Lecz w r. 1918 Bułgaria zainaugurowa

ła klęskę Niemiec. Przeciwnictwo to wyjaśnia się tem iż Bułgaria była terenem dwóch sprzecznych z sobą kierunków polityki, mianowicie na zwycięstwo lub na klęskę Niemiec. Pierwszy kierunek uniersyfikowany był w obozie cara Ferdynanda, przedstawicielem drugiego kierunku był Stambuliński obecny

ny premier bułgarski.

W serii artykułów drukowanych w paryskim „Matin” Stambuliński opisuje straszną walkę która jako reprezentant ludu boczył przez szereg lat z germanofitem i autokrata Ferdynandem, walki, która skończyła się niekiedy w sobie cała historia Bułgarii z lat ostatnich. Pomijając pierwsze jej przedwojenne fazy, podajemy kilka dramatycznych ustępów odnoszących się do lat późniejszych, gdy po zawarciu przez cara Ferdynanda paktami z Wilhelma 2. zaostrzył się stosunek między obu przeciwnikami.

Rok 1915 — opowiada premier bułgarski, był najcięższym rokiem naszej historii. W lecie tego roku doszedłem do przekonania, że król przygotowuje nową zdradę. Byłem jednak odosobnionym z tą opinią w całej Sofii wiercono, że Bułgaria zostanie nie utracona.

Dnia 4 września car Ferdynand powołał Radę koronną i wszystkich przewodców stronnictw zapowiadając im zakomunikowanie ważnych decyzji. Zrozumiałem natychmiast, że to święci i ledwie wszedłem do sali obrad, odezwał się do króla:

—Prowadzisz pan politykę sprzeczną z uczuciami całego kraju. Te politykę osobista narzucasz nam pan podstępem lub gwałtem. Grasz pan w tej chwili o swój tron i swoją głowę. W r. 1913 uratowałem pana od rewolucji, lecz teraz sam ją sprowokuję.

Ferdynand spojrział na mnie dzikim wzrokiem i wstrzasnęło nim nerwowe drganie.

—Piłnuj pan swojej głowy, która jest jeszcze młoda — krzyknął — zamiast troszczyć się o moją starą. Opowiem to Radosławowi, zobaczysz pan...

Nie mógł skończyć i padł na krzesło napół omdlały.

Wieczorem na przyjęciu w pałacu uprzedził mnie Geszow, że król postanowił zabić mnie publicznie.

—Zna pan tego zwyczaj? — rzekł. Plucie panu w twarz lub wymierzy panu policzek wobec wszystkich.

Postanowiłem nie dopuścić do tego afrontu. Zaopatrzyłem się w rewolwer. Ferdynand spojrzawszy mnie skierował się wprost ku mnie. Scisnąłem w kieszeni rekojęść rewolwera. Stanąłem naprzeciw siebie i spojrzeliśmy sobie w oczy. Potem król rzekł głosem bezdźwięcznym i ledwie dosłyszalnym:

—Jestem zdecydowany przyłączyć się do polityki państw centralnych to jest moja misja w tym kraju...

Odrzekłem krzyżując:

—Narażasz pan swoją głowę!

I powtórzyła się scena z rannego zgromadzenia. Król błędy jak płótno zachwiał się. Książę Borys, Danow i ministrowie zbiegli się z wszystkich stron; podano mu fotel.

Danow wznosząc głowę wskazywał na mnie, nie mógł się powstrzymać od spontanicznego okrzyku:

—Cały naród przemawia przez usta tego człowieka!

Po chwili król obrzucił do siebie i zadał mi sobie gwałt scisnął mnie za rękę i rzekł:

—Kiedys przyznacie mi słusznosc.
Odrzekłem:
—Nie wróce tu, aż po katastrofie, to znaczy, gdy pana już tu nie będzie.
W kilka dni później zaczęła się mobilizacja, cała ludność jednak przekonana była, że jest to tylko przezorność dla zabezpieczenia naszej neutralności. Oszukiwano lud do tego stopnia, że kazano publicznie kopać okopy między Sofią a Carogrodem, rzekomo przeciw ewentualnemu napaadowi Serbów, a tak samo czyniono rzekome przygotowania przeciw najazdowi Bułgarii przez Niemców. Nawet pierwsze kroki wojenne przedstawiano, jako konieczne dla odparcia Serbów, którzy sprzeciwiają się objęciu przez Bułgarię Macedonii, przyznanej jej przez mocarstwa.
Ja jeden w Bułgarii znalazłem prawdę i gołęb byłem ją wyjawić. To też w kilka dni po mobilizacji aresztowano mnie.
Postawiono mnie przed sąd wojenny. Nie ludziłem się wcale co do mojego, losu.

Prezydent trybunału wojennego Czalbów przystąpił do mnie i rzekł:
—Podpisz pan deklaracje, że godzisz się na wojnę, to jest jedynem dla pana wyjściem: w przeciwnym razie z rozkazu króla, będziesz na śmierć skazany.
Odmówiłem i czekałem spokojnie wyroku. Jeden z żandarmów strzegących mnie, wcisnął mi w rękę rewolwer.
—Lepiejbyś pan sam to załatwił, a przede wszystkim jeszcze palnął w łeb prezydentowi trybunału.
Wyrok przejął mnie prawdziwym zdumieniem: dożywotnie więzienie i kaidany.
Dowiedziałem się później o przyczynie złagodzenia kar: 27 pułk, rekrutowany z Tarnobazerczyk, mojego miejsca rodzinnego, dowiedziawszy się, że mam być skazany na śmierć, zbuntował się. Obawiano się, by bunt nie rozszerzył się. 22 ludzi z 27 pułku rozstrzelano. Ich śmierć uratowała mi życie.

Głód w armji.

LONDYN 2 (PAT) „Daily Chronicle” nosi z Aten, że położone 24.000 tysięczne armii gen. Wrangla na Galiolli, jest bardzo krytyczne. Głód i tyfus grasują w zastraszającym sposobie. Zachodzi obawa, że wojska te zbuntują się i udadzą się do Meksyku celem połączenia się z wojskami Kemelapaszcy.

Zabawy komunistów.

BERLIN 2—1 (PAT) Partja niezawisłych socjalistów zamierzała dziś przed południem urządzać manifestację, protestującą przeciwko białemu terrorowi na Węgrzech, kiedy grupa manifestantów z czerwonymi i czarnymi chorągiewkami przybyła na miejsce zgromadzenia zastała trybunę dla mówców zajętą przez stronników obu partji komunistycznych. Zanim niezażwiśli socjaliści mogli zabrać głos zaczęli przemawiać komuniści przyczem doszło do gwałtownych scen i bijatyki. Niezawisłym udało się wprawdzie dojść do głosu, ale wśród wrzawy nie można było słyszeć przemówienia. Niezawisli musieli wreszcie opuścić miejsce zgromadzenia.

Protest rządu Polskiego.

PARYŻ. 31. (E. E.) Posel polski w Paryżu hr. Zamojski doręczył prezesowi ambasadorów p. Cambu'owi note rządu polskiego na rezolucji Rady ambasadorów z dnia 27 grudnia u r. Rząd polski prosi Radę, aby poleciła przedstawicielowi koalicji w Opolu usta-

nowić regulamin i ogłosić dzień plebiscytu na Górnym Śląsku. Prosi też rząd polski, aby Rada wyjaśniła swoje stanowisko do uchwały z dnia 27 grudnia i przeprowadziła jej rewizję w ten sposób aby w głosowaniu polacy ślascy nie byli pokrzywdzeni.

Sprawy Polskie.

STAN ZDROWIA NACZ. PAŃSTWA.

WARSZAWA. 31. (E. E.) Stan zdrowia Naczelnika państwa znacznie się polepszył. Z polecenia lekarzy jednak jeszcze parę dni nie będzie mógł opuszczać łóżka.

WYSTAWA.

WARSZAWA. 31. (E. E.) Została mianowana Rada kolejowa, z władzą dyktatorską. Do Rady tej weszli: generał Norwid, Neugebauer, inżynier Kociatkiewicz i inżynier Zipser. Pan inżynier Kociatkiewicz dobrze jest znany w Łodzi, był on tu wicedyrektorem drogi Fabr. Łódzkiej za czasów inżyniera Knapkiego. Ztąd wysłano go do Warszawy.

WARSZAWA. 31. (E. E.) Otworzone tu w Salonach Zachęty Sztuk Pięknych bogata wystawa retrospektywna.

UKRAIŃSKA ROBOTA.

LWÓW. 31. (PAT) Policja lwowska przeprowadziła dnia 1 stycznia rewizję w redakcjach pism ukraińskich, w lokalach nie-

których towarzystw i instytucji ukraińskich, i u kilku wybitniejszych Ukraińców. zabierając liczną korespondencje oraz ukraińskie pisma i broszury. Materiał ten bada policja.

Uchwała obywatelska.

Kraków 3. Wczoraj po południu odbył się w sali Sokoła wielki wiec obywatelski w sprawie plebiscytu na G. Śląsku. Po przemówieniach przedstawicieli inteligencji robotników i rzemieślników uchwalono rezolucję wyrażającą hołd powstańcom i bojownikom o wolność Górnego Śląska, zapewniającą rodakom na G. Śląsku o wszelkiej pomocy i wzywającą całe obywatelstwo do niesienia pomocy moralnej i materialnej sejm i rząd do poczynienia wszelkich kroków do obrony ludności G. Śląska i ziemi śląskiej. Rezolucja wzywa dalej wszytkie stronnictwa polityczne i ich przewódców, aby pod groźbą zdrady narodowej zaprzestali na czias aż do ukończenia plebiscytu wszelkich własni paryjnych i skupili wszystkie siły dla obrony ziemi i ludności górnośląskiej.

Konferencje Polsko-Litewskie.

MOŻNA Z ROZUMNYM CZŁOWIEKIEM POROZUMIEĆ SIĘ, Z GŁUPIEM NIGDY!

WARSZAWA. 31. (PAT) Konferencja polsko-litewska została zwołana na skutek postanowienia Ligi narodów.
W toku rokowań delegacja litewska oświadczyła, że w zasadzie zgadza się na przeprowadzenie plebiscytu zgłasza jednakże projekt bezpośredniego porozumienia się Litwy z Polską bez uciekania się do plebiscytu. Projekt ten żądał przyznania Litwie terytorium w granicach wyznaczonych w traktacie litew-

sko—bolszewickim z dnia 12 lipca 1920 roku z dopuszczeniem korektur.
Delegacja polska kategorycznie przeciwstawiając się jakiemukolwiek wylączeniu Wilna i Wileńszczyzny z granic terytorjum spornego, żądała przeprowadzenia konsultacji tylko w terytorjach zajętych przez wojska gen. Zeligowskiego.
Wobec zasadniczych sprzeczności konferencja została zawieszona. Cześć delegacji litewskiej, a mianowicie prezes dr. Sztangaitis i ks. profesor Jurgutis udala się do Kowna dla porozumienia się ze swym rządem.

STEMPLOWANIE WALORÓW.

WIEN. 31. (E. E.) Austria zawiadomiła państwo sukcesyjne, że ostateczny termin osteplowania pożyczek państwowych został przedłużony do 6-ciu miesięcy.

STRASZNE ROZPORZADZENIE.

LONDYN. 31. (E. E.) Wskutek zasadzki, która przyczyniła się do śmierci policjantów angielskich, rząd angielski polecił zbuntować i znównać z ziemią w mieście Crok 7 domów, w okolicy których dokonano zasadzki.

TRAKTAT PRZECIW HABSBERGOM.

RZYM. 31. (E. E.) Prasa tutejsza donosi, że Włochy zawarły uzupełniający traktat z Jugoslawią, w którym przyrzeczono sobie wzajemną pomoc przeciwko Węgom, gdyby na tron węgierski powrócił który z Habsburgów.

ZGON HOLWEGA.

BERLIN. 31. (E. E.) Umarł tu w nocy z niedzieli na poniedziałek Bethmann Holweg, b. kanclerz rzeszy.

He żyć zniszczyła ambicja d'Anunzia?

RZYM 2 (PAT) Według urzędowych danych wojska włoskie poniosły nad Rieką następujące straty 1 oficer zabity 12 rannych, 41 żołnierzy zabitych, 144 rannych 205 żołnierzy wpadło w ręce oddziałów heckich, będą oni na podstawie zawartej umowy zwolnieni.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

— (kt) W kopalni „Kleofs” koło Katowic zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Wskutek oberwania się węgla poniosło śmierć 3 górników Polaków.

— (kt) Nadzwyczajny sąd kandyjny w Opolu skazał na półtora roku więzienia owego Niemca, który w Głogówku został przychwycony z transportem amunicji i broni którą chciał przewieść poza linję demarkacyjną.

— (kt) W nocy z pierwszego na drugiego stycznia zmarł w Berlinie były kanclerz Rzeszy niemieckiej Bethman Holweg.

— (kt) Rząd pruski ogłosił tymczasowy projekt ustawy autonomicznej dla prowincji pruskiej, na podstawie nowej konstytucji niemieckiej.

— (kt) Nie otrzymano dotąd w Paryżu żadnej urzędowej wiadomości co do stanowiska rządu niemieckiego wobec oporu Niemiec w sprawie rozbrojenia.

— (kt) Donoszą z Medjolanu o aresztowaniu hrabiny Czargrand, żony włoskiego ambasadora, której zarzucają, że telefonowała z Anazji do d'Anunzia w chwili, kiedy gen. Cavaglia przygotował się do zajęcia Rjeki.

— (kt) „Daily News” twierdzi, że rząd angielski uważa wprawdzie czujność za wskazaną jest jednak zadowolony z postępu rozbrojenia sił niemieckich.

— (kt.) Komisja międzysojusznicza w Opolu odebrała debiut na terenie plebiscytowym dziennikowi „Braslauer Morgen Zeitung” za obraze misji koalicyjnej.

— (kt.) W miejscowości Carrick w hr. Mohamghan patrol policji angielskiej wpadł w zasadzke. Jednego policjanta zabito 3 rannego.

— (kt.) Na dworcu kolejowym w Sosnowcu w dyrekcji warszawskiej wybuchł o godzinie 7-ej rano strajk pracowników kolejowych na tle aprowizacyjnym i nie otrzymania dodatków funkcyjnych. Na skutek interwencji władz kolejowych strajk skończył się o godzinie 14-ej po południu.

— (kt.) Do „Journala” donoszą z San Sebastian, że w Bilbao pod kościołem nastąpił straszny wybuch bomby.

— (kt.) Do „Daily Telegraph” donoszą z Nowego Jorku, że stan zdrowia słynnego tenora Carusa jest w dalszym ciągu groźny.

Wacjo ŁASZKIEWICZ

Po krótkich, cierpieniach, zmarł dn. 3 stycznia 1921 r. przeżywszy lat 5.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 5 stycznia o godz. 2 popoł. na cmentarz katolicki w Zarzewie, z domu żałoby przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 13, o czem zawiadamiają krewnych i zycyliwych, pogrążeni w głębokim smutku

Rodzice i bracia.

KRONIKA

— Skasowanie ulg.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Kolei Żelaznych, wszelkie ulgi, przyznane po za taryfą, dla przesyłek, przeznaczonych dla ludności cywilnej w celach specjalnych, humanitarnych, społecznych, oświatowych, religijnych i t. d. z dn. 1 stycznia 1921 r. zostają skasowane. Wydane w tym względzie odnośne rozporządzenia Dyrekcji odwołują się. Od powyższego terminu stosowane będą wyłącznie ulgi, przewidziane w taryfie obowiązującej.

— Zjazd harcerstwa polskiego.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie I walny zjazd harcerstwa polskiego.

Zjazd rozpoczął się od uroczystego nabożeństwa za poległych harcerzy, odprawionego o godz. 9 r. w Katedrze Sw. Jana, poczem odbyło się otwarcie I walnego Zjazdu harcerskiego o godz. 11 w wielkiej sali Centr. Tow. Rolniczego.

— Ofiara z Pabjanic.

Po przemówieniu posła na Sejm p. M. Tomaszka w Pabjanicach na wieczorku urządzonym Sylwestrowskim, zebrana suma wśród obecnych 3215 m. fen. 60 przeznaczona została na Górny Śląsk. Pabjanice zawsze były patriotycznie usposobione dla sprawy polskiej i tym razem pospieszyły z ofiarą złożoną w „Rozwoju” przeznaczając je na Górny Śląsk.

— Hojny dar.

Wydział narodowy w Chicago ofiarował Tow. Naukowemu warsz. sumę 5,750 dolarów, przeznaczając je na odbudowę pałacu Staszica — Sumę tę przesłał T. N. W. minister pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych — członek rzeczywisty Tow. Naukowego, p. Franciszek Pułaski.

— Piękna pamięć.

Grono osób w dniu wigilijnym za inicjatywę Skarbnika Stowarzyszenia „Praca” w Cnojnach p. Fr. Nowaka złożyło na Górny Śląsk następujące ofiary: pp. Fr. Brzeziński 100 mk., A. Cerański 100 mk., S. Golec 100 mk. i S. Kind 100 mk. Razem 400 mk.

(k) Kary na paskarzy.

Ukarano księgarza Izraela Francuza za przekroczenia cennika i lichwe książkami na 50,000 mk. lub 2 mies. aresztu. Abrama Kutnera za spekulacje monetami na czarnej giełdzie skazano na 20 tys. mk. grzywny, lub 2 m. ar., i konfiskatę 8 f. 19 lutów starożytnych monet srebrnych, oszało vanych na 600 mk. za brak cenników skazano Anne Bulwa z Zachodniej 28 na 3,000 mk. i 10 dni, Jana Garcinka z Kilińskiego 42 na 1,000, tak samo Izraela na tamże zam., żeźnika Antoniego Wiehana z Główniej 16 i Estere Sternfeld z Nowo-Cegielnianej 41 za ukrywanie towarów w prywatnym mieszkaniu. Salomona Altmana z Dzielnej 38 za lichwe gilzami i wystawianie fikcyjnych rachunków na 2 tys. mk. Marie Marciniak z Aleksandrowskiej 29 za lichwe mleczna, na 5,000 mk. lub 4 tyg. ar. i tak samo za brak cennika Lajbusia Perzyka z Piotrkowskiej 191, oraz Agnieszke Abt z Kruczej 1.

—(k) Wszędzie Japówka.

Do Komitetu Samopomocy Społecznej sponożców wpłynęło doniesienie członka czynnego, pana Koczarskiego, na mleczarza

Taube Ruśmirek z Północnej 10, sprzedającej mleko od własnych krów po 40 mk. Do raportu dołączone były 500 mk. ofiarowane członkowi Komitetu na gwiazdkę, aby podarł raport. Ponieważ jednak komitet tego rodzaju gwiazdek nie uznaje, przeto sprawę oddano do Urzędu walki z lichwą, a pieniądze przesłano prokuratorowi, jako dowód usiłowania przekupienia, celem pociągnięcia hojnej paskarki do odpowiedzialności sądowej.

— przestawione kolumny.

W numerze wczorajszym przedstawiono przy odlewaniu matrycy kolumny. Zjad artykuł o Generale Hofmanie. Zaczęty na pierwszej stronie, kończy się na czwartej zamiast na drugiej.

— Odznaczenie kobiety.

Wdowa po burmistrzu miasta Cork otrzymała tytuł honorowej obywatelki miasta Nowego Jorku. Jest ona pierwszą kobietą, która otrzymała tego rodzaju odznaczenie.

— Bomby na torze kolejowym.

Onegdaj strażnik policji kolejowej Stańczak, obchodząc swój posterunek, znalazł przy wejściowych semaforach post. Wisła sztery bomby po 20 kg. każda i próżna skrzynkę. Bomby uprzatnieto z toru. Wypadku z ludźmi i przerwy w ruchu nie było. Dochodzenie prowadzi policja kolejowa.

—Kurs egzekutorów podatkowych dla inwalidów.

Ekspozytura Sekcji Opieki M.S. Wojsk w Łodzi zawiadamia inwalidów wojskowych że z dniem 2-go stycznia 1921 r. zostaje otwarty kurs egzekutorów podatkowych we Lwowie.

Kandydaci na powyższy kurs winni bądź ustnie bądź r. ściśle zgłaszać się w Ekspozyturze Sekcji Opieki M.S. Wojsk., ul. Ewangelicka Nr. 17. I piętro.

— Meldowanie się w P. K. U.

Do jednego z komisariatów P. K. U. zwrócono się o bliższe wyjaśnienie w sprawie rozporządzenia D. O. G., że wszyscy, którzy otrzymali bezterminowe urlopy do 11 grudnia, powinni się meldować w P. K. U. z kartami urlopowymi. Wspomniany komisarz wyjaśnił, co następuje: meldować się ze swoimi bezterminowymi kartami urlopowymi mogą tylko ci, którzy służyli w wojsku, jako żołnierze, podoficerowie i t. d. Ci zaś, którzy otrzymali kartę powołania, jako poborowcy od komisji superrewizyjnej przy P. K. U., nie muszą potrzeby się meldować. Należy też zwrócić uwagę na to, że istnieje różnica między urlopiami bezterminowymi, które otrzymują tacy, którzy służyli w wojsku i zostali zwolnieni czasowo z kartami powołania, które otrzymują poborowcy od wspomnianej komisji. Te ostatnie karty wydawane są do czasu specjalnego wezwania, podczas, gdy pierwsi są w dalszym ciągu żołnierzami, tacy zaś są osobami cywilnymi.

— O milionówkę.

W ziemi Brzezińskiej w gminie Nieszków we wsi Lipce odbył się wiec 2 stycznia, na którym poseł polskiego Stronnictwa Ludowego (Witosowiec) Błażej Solański zachęcał właścian do nabywania Miljonówki.

— Osobiste.

O chrestną matkę prosi żołnierz obrocy Lwowa 19 pułk piechoty Aleksander Krupiński (plutonowy) Poczta polowa 12.

— Zabójstwo w stylu.

a) Przy ul. Węgierskiej, róg Węgierskiej, od czasu bójki z... (nazwa nieczytelna) notami: Wojciech Marek lat 40... przy ul. Emilji 18, Feliks Pabjańczyk, przy ul. Zarzewskiej 24, uderzony został w prawy bok skutkiem czego otrzymał ranę szerokości trzech palcy oraz Ramon Potakowski (Kotła 46), uderzony w twarz, któremu wybito wszystkie zęby i podbito oko. Wszystkim poszkodowanym lekarze udzielili pomocy lekarskiej.

— Starcie z poliją.

a) Przy ul. Radwanskiej obok domu Nr. 47, został zastrzelony żołnierz nazwiskiem Stanisław Wirowicz przez posterunkowego 7-go Komisariatu Policji Janika Stanisława w chwili, kiedy stawiał opór z rewolwerem w ręku patroli wysłanej z komisariatu, celem przyaresztowania go za bójkę, jaką wszczął na ulicy. Trupa przewieziono do szpitala wojskowego i wszczęto energiczne dochodzenie.

— Żydowska zemsta.

a) Do fabryki atramentu, należącej do Ity Olszta n, mieszczącej się przy ul. Południowej, wtargnęło kilkunastu mężczyzn (żydów), którzy wszedzą do niej samowolnie za pomocą odcierania drzwi, rozpoczęli akt niszczenia, wyrządzili straty na sumę 100,000 mk. Powyższe miało znaczyć jako zemstę, za użycie domu medytwy na wyżej wspomnianą fabrykę. Z pośród uczestników udało się kilku przyłapać.

— Kradzieże.

a) Z mieszkania Marji Poraskiej (Sienkiewicza 29) skradziono garderoby, bielizny i branszkę z brylantem na sumę ogólną 500,000 mk. O powyższej kradzieży zawiadomiono Urząd Śledczy.

a) Ze składowiska przy ul. Nowomiejskiej 4 należącego do Szlamy Szafran skradziono różnych skór na sumę 150,000 mk.

a) Z mieszkania D-ra W. Gałowicza zam. przy ul. Konstantynowskiej 17 skradziono różnej garderoby na sumę 250,000 mk.

Nowe towarzystwo współdzielcze.

W Zduńskiej Woli zawiązało się nowe towarzystwo współdzielcze tkackie. Założycielami są Zygm. Myszkowski, Siemiątkowski, Ludowicz, Rembelski i Kobyłecki. Kierownictwo objął ten ostatni.

Komunikaty.

Podziękowanie.

Zarządowi Polskie Towarzystwa Czerwonego Krzyża, za gratyfikację składa podziękowanie, personel herbaciarni Żołnierskiej przy czerwonym Krzyżu na Dworcu Kaliskim. 4192

Teatr i sztuka.

Teatr Polski.

We wtorek Szekspirowska „Komedja omyłek” po cenach zwyczajnych. W przygotowaniu „Chory z urojenia” Moliera w nowym opracowaniu scenicznym dyr. Zelwerowicza kapitalnego zarazem wykonawcy tytułowej roli; „Związek Atletów Ducha” obyczajowa komedja satyryczna Duhamela i „Księga Hijoła” oryginalna nigdzie niegrana komedja współczesna B. Winawera.

— Koncert Jadłowkera.

Odbył się wczoraj koncert znakomitego solisty Hermana Jadłowkera, oraz szczerze wypełnionej sali.

Należy stwierdzić iż Jadłowker i tym razem wykazał niewzruszony swój talent, zachwycając liczną przybyłych słuchaczy.

W środę o godz. 8 odbędzie się nowy występ Jadłowkera, na którym wykonana będą utwory Schuberta, Moniuszki („Halka”) po włosku) oraz Rossiniego i Wagnera.

Slazacy! jedźcie na Plebiscyt.

s. † p.

Stanisław LORENTZ

Założyciel i Członek Zarządu Tow. Akc. Łódzkich Kolei Dojazdowych,
no długich cierpieniach zmarł 9-g. grudnia.

W zmarłym tracimy długoletniego współtowarzysza pracy i nieodżałowanego kolegę
C Z E S C J E G O P A M I Ę C I I

ZARZĄD
Towarzystwa Akcyjnego
Łódzkich Ele. tr. bliżej Kolei Dojazdowych.

4195

P O D Z I Ę K O W A N I E.

Tym wszystkim, którzy w uroczystościach pogrzebowych naszego ukochanego i nieodżałowanego Brata, Wujka i Stryjka

s. † p.

Księdza prałata KAROLA SZMIDLA

brali udział, mianowicie: całemu duchowieństwu, które tak licznie przybyło z księdzem Infulem Łyszkowskim na czele, ks. prałatowi Tymienieckiemu i kaznodziejom, pp. Jenerałom: Oszewskiemu, Gosławskiemu, kometantowi Biłkowski, majorowi Kuchince, p. p. Oficerom i szeregowcom oraz orkiestrze wojskowej, jakoteż Straży Ogniowej, jej przedstawicielom pp. Szajblerowi, Grohmanowi i Wagnerowi, Weieranom 68 r., Dozorowi kościelnemu, pp. Fej, Pawlakowi i Łuczakowi za gorliwe zajęcie się pogrzebem, temu ostatniemu za bezinteresowne udekorowanie kościoła, wszystkim chłom par. św. Krzyża, bractwom, cechom, Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich, p. Ginterowi za ofiarowane również bezinteresownie kwiaty, oraz tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali nam w tej bolesnej chwili dowód życzliwości i serca, składamy z głębi duszy serdeczne „BÓJ ZAPŁAĆ“

STROSKANA RODZINA:

5190

s. † p.

STANISŁAW BOGUCKI

Inżynier-mechanik

zmarł po krótkich cierpieniach dn. I stycznia 1921 r. W zmarłym tracimy naszego współpracownika oraz nieodżałowanego kolegę, którego pamięć pozostanie na długo w sercach naszych.

Zarząd oraz współpracownicy Tow. Akc. polskich zakładów elektrotechnicznych „Siemens“

4191

Tabor kolejowy z Niemiec.

Ministerjum kolei żelaznych nadesłało nam zawiadomienie następujące:

Niemcy mają nam oddać 480 parowozów i 12,950 wagonów.

Przewodniczącym komisji jest inżynier japoński Tanaka, rząd polski reprezentują: inż. Faler i Zborowski.

Na posiedzeniu komisji, odbytem d. 20 b. m., p. Tanaka odczytał wyniki cztero-

mięsięcznych badań, narad i uciążliwych targów.

Dla czterech tysięcy stu dwunastu kilometrów linii kolejowych, które Polska otrzymała w byłym zaborze pruskim (nie wliczając wólnego miasta Gdańska) przyznano 1,540 parowozów, 2,400 wagonów osobowych i 30,000 wagonów towarowych i bagażowych.

Wobec tego, że Polska otrzymała już część taboru niemieckiego, mają Niemcy oddać Polsce jeszcze 480 parowozów, 1,450 wagonów osobowych i 11,500 towarowych.

Jest nadzieja, że już w styczniu r. p. rozpocznie się dostawa pierwszych parowozów.

Najwcześniej po Nowym Roku rozpoczyna się dalsze narady w Berlinie co do ilości taboru, jaki mają oddać Niemcy Polsce za szerokotorowe linie kolejowe w dawnej Polsce rosyjskiej, gdyż i ten przydział jest objęty art. 371 traktatu wersalskiego.

Narady są znużone i trwać będą jeszcze czas dłuższy, gdyż tak Niemcy jak Polska walczą szeregiem cyfr, obliczeń i zestawień, zbieranych z różnych dzieł statystycznych.

Pan minister kolei na dworcu

Pan minister kolei żelaznych był na dworcu W.W. w Warszawie i tam badał wszelkie przyczyny utrudniające ruch pociągów. Towarzyszyli mu p. Jakubowski prezes dyrekcji Warszawskiej i p. Czapski zwierzchnik sekcji eksploatacyjnej.

Trzeba panu ministrowi podziękować za te kroki podjęte w celu ukroczenia paskarstwa biletowego zwłaszcza w Warszawie, bo w Łodzi oile wiemy sprzedaż biletów idzie normalnie. Ponieważ ta kwestja dla przywrócenia normalnego ruchu na polskich kolejach jest niesłychanie ważna, przeto i my dziennikarze do których ludzie znoszą chętnie swoje zażalecia, z chęcią podzielić się z panem ministrem temi ogólnymi niedomaganiem. Pierwszą kwestją, która te wszystkie trudności wytwarza, jest brak odpowiedniej ilości pociągów. Na to już p. minister zaradzić nie jest w stanie, bo taboru z rezerwą wytrzasnąć nie można trzeba tylko czekać na poprawienie się tych rzeczy.

Druga plaga, która utrudnia bardzo komunikację, są smuklerze, ładujący się z kaszami do pociągów, tych pomimo wiary w to, że są szkodliwi przy naszych warunkach aprowizacyjnych nie możemy kasować, boby miasta wymarły z głodu.

Zato może sz. Pan minister bardzo łatwo ukroczyć paskarstwo biletowe i tłok przy okienkach.

Dzisiaj każda kasa w Warszawie sprzedaje bilety do Wilna, Brześcia, Mławy, Torunia,

Poznań, Krakowa i Lwowa. Dalej przychodzą w ogonku stoją i ten co ma iechać a dwie lub trzy godziny i ten którego pociąg wychodzi za pół godziny.

Dobrze więc byłoby, żeby p. minister polecił na trakty porozbić kasy. Można by też było wywieścić godziny w których sprzedają się bilety na te lub inne pociągi, a pasażerzy biletowych karać administracyjnie i w dodatku tak, aby nie oplaciło się im uprawiać tej galezi spekulacji. Zaprowadzony pociąg Łódź-Warszawa wielkie oddaje usługi dla Łodzi, potrzeba jednak zaprowadzić biletów trzydniowe powrotne, a to dla tego, że w Warszawie godziny trzeba tracić na wykupienie jednego biletu. Pociągi na dalsze dystanse nie powinny przewozić pasażerów, którzy jadą na krótsze dystanse, lub wprost podmiejskich pociągów mogą ich obsługiwać.

Oto są zasadnicze uwagi, które narazie do uznania p. ministra przedstawiamy — spodziewając się, że nie pozostaną one pominięte.

Spełniona przepowiednia.

Wyjątkowo ciekawa rzecz przechowuje w Warszawie wydział naukowy Towarzystwa badań psychicznych a mianowicie przepowiednie jednej ze swych członkiń co do zmienności losu powodzenia na froncie.

Otóż 10 czerwca, gdy zwycięstwa nasze były jeszcze u swego punktu kulminacyjnego, p. Przybylska, sekretarka wydziału naukowego Towarzystwa, jako medium w nielicznym

gronie osób, odpowiadając na zadawane jej pytania przepowiedziała niemal szczegółowo najście bolszewików na naszą ziemię. Twierdziła ona wciąż, że dojdą oni do prawego brzegu Wisły. Na zapytanie, czy Warszawa będzie przez nich zajęta, odpowiedziała kategorięcznie, że nie, gdyż leży ona przecie nie na prawym, a na lewym brzegu Wisły.

Również w czerwcu przepowiedziała ona zmianę gabinetu, mówiąc, iż pierwszy skład będzie u steru niedługo, za drugą zaś zmianą utworzy się gabinet kompromisowy, który będzie trwał przez czas dłuższy. Charakterystyczna jest rzecz, że we wszystkich swych przepowiedniach w czerwcu, lipcu i początkach sierpnia, p. Przybylska, powtarzała jedno i to samo, że bolszewicy dojdą do Wisły, i że 15 sierpnia nastąpi przełom i zmiana sytuacji.

Przepowiednie te były zapisane, stwierdzone podpisami świadków — uczestników zebrań i oddane do Towarzystwa badań psychicznych. Towarzystwo na każdej z przepowiedni dopisało datę, kiedy ją otrzymało i przechowuje je u siebie, czekając, czy i dalszy ich ciąg się spełni. Kiedy jednocześnie z Warszawa został zagrożony Lwów, p. Przybylska, przebywając wtedy w Zakopanem, pisała, że Lwów nie będzie zajęty, można być o to spokojnym. Zaznaczyła również iż rokowania pokojowe do niczego nie doprowadzą, przeczuwając może rokowania mińskie. Co do dalszych przepowiedni, zanim się one potwierdzą, Towarzystwo nie życzy sobie podawać ich do wiadomości publicznej, zaznaczając tylko, że nic złego nas w nich nie czeka.

Polski Bank Komisowy Tow. Arc.

Oddział Łódź Przejazd 40

Poszukujemy zaraz

młodego pomocnika

z branży kolonjalno-spożywczej, obznajmionego dokładnie z miejscowymi stosunkami.

Łaskawe zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pensji upraszamy pod powyższym adresem. 4123 2

Wydział Powiatowy Sejmiku

W R A D O M S K U

ogłasza, że w dniu 11 stycznia 1921 r., o godzinie 11 rano w folwarku DOBROSZYCE (7 wiorst od stacji kolejowej W.W. Nowo-Radomsk)

odbędzie się sprzedaż drogą licytacji poszczególnych maszyn i aparatów gorzelniczych, jak: maszyny parowej o podwójnym rozdziale pary około 20 H. P.; kotła parowego kornwalijskiego z rurą płomienną falistą około 20 m. i 7 8 atm., rozerwoaru na spirytus na 4636 wiader; pomp, parników, kadzi, rur, transmisji i innych.

Szczegółowy spis przedmiotów i warunki sprzedaży można przeglądać w biurze

WYDZIAŁU POWIATOWEGO w R A D O M S K U (ul. Piotrkowska Nr. 3 róg Powiatowej) od 9'ej do 3'ej. Wadium w kwocie 10.000 mk. należy składać w dniu licytacji w Dobroszycach.

4056 3 Przewodniczący wydziału (—) B. PLENKIEWICZ

Skóry

podszewkowe i wierzchnie fabrykatu wiedeńskiego, tylko dla Sejmików, Kooperatyw, Konsumów, Spółek chrześcijańskich dostarcza w oryginalnych balach, lub też wagonowo

Kompas

Polskie biuro Międzynarodowego Handlu w Krakowie ul. Smoleńska 16

4164-8

Ogłoszenie.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 129 go (styczeń) uprawnieni są do nabycia:

1 funta mąki pszen. ameryk. pozakontyng. na podstawie odcinka Nr. 1

1/2 „ fasoli „ „ „ „ „ 2

pół „ ryżu „ „ „ „ „ 3

Odcinki na chleb i cukier 129 okresu zostaną ogłoszone po zrealizowaniu kartek grudniowych na te artykuły. 47 9.

Mag'strat

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dn. 3 1 1921 r.

Poważna instytucja poszukuje
bieglej stenografistki
maszynistki

Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia sub: „Posada“ składać do Administracji „Rozwoju“ 4197=1



Grand-Kino
12 Piotrkowska 72

Dziś premiera! --- Po raz pierwszy w Łodzi!

Grand-Kino
12 Piotrkowska 12

NA DNIĘ OKRETU

Dramat atrakcyjny w 5 cz.
III-ci epizod cyklu p. t.

„SZCZURY PARYSKIE”

z **znakomitym Ghionem** w roli **Zała Morta**

Sala ogrzana.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. B. Budzyńskiego.

Obraz Agencji kinematograficznej „CORSO” w Warszawie.
Początek o g, 5-ej, w soboty i niedzielę od 3-ej, ostatn. 9.15.

Nakładem naszym zacząć wychodzić w GRUDZIĄDZU na Pomorzu
od 1 stycznia 191 r

Gazeta Pomorska Wielkie pismo codzienne

Oprócz artykułów wstępnych i omawiających sprawy aktualne, własne korespondencje z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, Gdańska, Paryża, Londynu, Berlina itd. własne telegramy, własna służba telefoniczna z Warszawy, Poznania i Gdańska.

Bogaty dział gospodarczy,
Feljeton literacki

Specjalność: Interesy duchowe i materialne Pomorza, omawiane pod kątem jego zespolenia z całą Polską z uwzględnieniem właściwości Pomorza. Wszecznona kronika pomorska. — — —

Przedpłata: nader niska:
miesięcznie mk. 24.—
czwórcrocznie mk. 72.—
(bez opłaty pocztowej).

Doskonały organ

reklamowy dla pp. Przemysłowców i Kupeów.

Cena ogłoszenia za wiersz petytowy 7 mk., (z Pomorza 6.)
reklamowy przed tekstem na pierwszej stronie 25 mk. między tekstem 20 mk. za tekstem 15 mk. — — —

Głos Pomorski codzienne pismo ludowe

Artykuły wstępne i omawiające sprawy bieżące.
Osobny dział wiadomości sejmowych.
Bogaty dział wiadomości z całej Polski i z zagranicy.
Wszecznona kronika pomorska pod hasłem:

Pomorze z Polską Polska z Pomorzem

Interesujący feljeton powieściowy i kulturalny.

Przedpłata: miesięcznie 12. —
czwórcrocznie 36. —

Tak „Gazeta Pomorska” jak i „Głos Pomorski” doskonały organ insep-
ratowy celem uzyskania klienteli ludowej.

Cena ogłoszeń: za wiersz petytowy 6 mk. (z Pomorza 5 mk.)
reklamowy na pierwszej stronie przed tekstem 25 mk. między tekstem 20 mk. —
za tekstem 15. — — —

Drukarnia Pomorska Tow. Akc.

ADAM POSZWINSKI, dyrektor Zarządu.

Maszyny do

Olejarni, Młynów Kaszarni

buduje **Warszawska Wytwarzania Maszyn i Odlewania**
Inż. **J. A. Chrzanowski**

Zarząd: Warszawa-Fraga, Z. gmuntowska 22, telef. 57 82.

Tłocznie hydrauliczne, Młowniki z wałkami dowolnych rozmiarów,
Gryczarki własnego systemu, Odlewy z własnych i nadesłanych modeli.
3981 + Koła zębate gryzowane. — Turbiny wodne.

Inżynier - mechanik

(dyplom pol. techniki charlottenburskiej) z kilkuletnią praktyką biurową i fabryczną, poszukuje posady w przedsiębiorstwie przemysłowym, elektrotechnicznym lub technicznym. Wiada kilku językami. Łaskawe zgłoszenia pod „Inżynier mechanik” do administr. „Rozwoju”. 4116 3

Kupuje

biżuterję, brylanty
złoto, srebro, platynę
zegarki, płacę ceny najwyższe

LUBKA
SIENKIEWICZA 20 m, 16
part., ost. wejście, 4052-4

Stróż

potrzebny zaraz Przejazd 80
właściciel Grams.

SPÓŁKA AKCYJNA

„Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie”

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej „Elektrownia Okr. w Pruszkowie”

zawindamia niniejszym, iż zgodnie z postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu ogłoszonym w Monitorze Polskim z dnia 21 grudnia 1920 r. Nr. 289, przystępuje do podwyższenia kapitału zakładowego Spółki do 60.000.000 mk. pol. drogą wypuszczenia 80000 akcji III emisji po 500 marek wartości nominalnej każda na ogólną kwotę Mk. 40.000.000 na następujących warunkach:

- 1) Kurs emisyjny ustala się dla starych akcjonariuszów na 550 marek za sztukę, z których 500 marek przeznaczają się na kapitał akcyjny, zaś 50 marek przelewa się do kapitału zapasowego.
- 2) Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do zapisów na akcje III emisji w ten sposób, że posiadacz dwóch starych akcji ma prawo zapisać się na 3 nowe akcje. Repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa nie zapiszą się, oraz pozostałych akcji dokona Rada Zarządzająca Spółki, wedle swego uznania i oznaczy ich kurs emisyjny.
- 3) Wpłaty na akcje rozkłada się na dwie raty, a mianowicie:

50 proc. przy podpisaniu deklaracji, najpóźniej 15-go stycznia 1921 r.

50 proc. najpóźniej 15 go kwietnia 1921 r.

Kwoty wpłacone przed wyżej oznaczonymi terminami ostatecznymi oprocentowane będą po 6 proc. w stosunku rocznym, od kwoty wpłaconych po terminach ustalonych powyżej zaliczać się będzie przewidziane w § 7 statutu 1 proc. miesięcznie tytułem procentów zwłoki.

- 4) Jeżeli po upływie jednego miesiąca zwłoki, to jest do 15-go maja 1921 r. cała należność za akcje nie będzie wpłacona, to akcjonariusz traci prawo do otrzymania zgłoszonych akcji, a otrzymuje tylko taką ilość akcji, jaka wraz z kosztami ich wydania, stemplami oraz procentami za zwłokę, pokryta będzie uprzednio wpłaconą przez niego sumą.
- 5) Koszta wydania akcji, oraz podatek od kapitału ponosi akcjonariusz (opłaty te uszczą się przy odbiorze akcji).
- 6) Każda akcja III-jej emisji będzie po całkowitem jej opłaceniu, równoznaczna z akcjami emisji poprzedniej i będzie uczestniczyła w dywidendzie od 1-go marca 1921 r.
- 7) Zgłoszenia do prawa pierwszeństwa dokonane być mogą najpóźniej do dnia 15 stycznia 1921 r. pod rygorem utraty tego prawa stare akcje winne być w tym terminie, przedstawione do ostatecznego opłacenia.

Wpłaty poszczególnych rat wartości nabywanych akcji należy uskuteczniać w jednej z poniżej wymienionych instytucji:

Dyrekcja Spółki, Mazowiecka 1 m. 4

Bank Zjednoczonych Ziem Polskich w Warszawie

Bank Handlowy w Warszawie

Bank Kredytowy w Warszawie

Bank Handlowy w Łodzi.

4185

Oddział

POLSKI BANK KOMISOWY

Oddział

Gdańsk

TOW. AKC.

Warszawa

Lang
gasse 37.

POZNAN, Gwarna 19.

Widok 14

Od 1 stycznia 1921 rozszerzamy działalność filji naszej

w Łodzi Przejazd 40.

Kupujemy i dostarczamy wszelkie artykuły dla następujących branż:
Kolonjalno — spożywcze
Chemiczno — aptekarskie
Budowlano — żelazno
Ziemniakowy
Tekstylne
Prosimy o podawanie zapotrzebowania i o zaopiarowanie nam powyższych artykułów.

Sprzedam lub zamienię na dom w Łodzi, posiada fabryczną 20 wiorst od Łodzi, przy stacji kolei Kaliskiej, morga płuca nad rzeką, motor na 20 koni, rąbek transmisyjny, dom mieszkalny, fabryka, szopa, miazkanie dla stróża, 100 drzew owocowych wiadomość: Skierka wice ul. Bielańska 322 Wojciechowski 4188-1

Kursy

główny, inż. M. BAR-SZCZEWSKIEGO. Zawadzki 9 przyjmują zapisy na kursy klas: III, IV, V i VI Kancelaria otwarta codziennie od 4 do 6 po południu.

Gminy

200 wozów sprzedam.

Kilińskiego 79 Derdżkowski.

Wozniak Zofia Borysza gubernia paszport wydany w Włodziankach 15441-3

Kędzierski Henryk uczeń kl. III Szkoły Handlowej wyższej Realnej zagubił matrykulę 15437-1

Stanisław Malinowski zagubił paszport rodzinny na 3 osoby wydany w Janowie 15442-3

Sierżant Jan Raczynski Berdykta 82 5 p p le. 2-1 1921 r. w Łodzi zagubił dokument Dyplom za Lwów Przemysł i Handlu białoruski front 1,520 m. 250 dumskich 110 ruskich fotografii i papiery jako służył od 9 4 legitymację. Znalazca zechce oddać może sobie otrzymać nagrodę 500 mk. 15434-3

Proszkow Jan zagubił legitymację cę chleba na 4 osoby

Składajcie ofiary na plebiscyt Górnio-Sląski!

